Informacja prasowa Warszawa, 21.12.2020 r.

**Liczba pijanych kierowców rośnie. Czy w te Święta padnie rekord?**

**Jak wynika z danych policji, w Polsce w zeszłym roku odnotowano ponad 111 tysięcy osób prowadzących samochód pod wpływem alkoholu. Był to najwyższy wynik w naszym kraju od dekady. Statystyki pokazują również, że spożycie napojów wyskokowych przez Polaków stale rośnie, a w 2019 było największe od 25 lat. Szczególnie niepokojący jest okres świąteczno-sylwestrowy oraz Nowy Rok, kiedy nietrzeźwi na drogach to prawdziwa plaga. Czy w 2020 padnie niechlubny rekord?**

Ponad 540 zatrzymanych nietrzeźwych kierowców - to tylko dane z Wielkanocy 2020. Można by pomyśleć, że jest to wynik zadowalający, ponieważ jest niższy niż w poprzednich latach. Jednak biorąc pod uwagę lockdown i to, że większość z nas spędzała święta wielkanocne w domu w okrojonym gronie, liczba ta jest wciąż przerażająca. Dodatkowo, musimy też uwzględnić fakt, że nadal wielu kierowców nie zostaje złapanych na gorącym uczynku. Szacunkowo, liczba zatrzymanych pijanych kierowców mogłaby się wtedy powiększyć nawet 10-krotnie.

**Ignorancja czy brak edukacji?**

Badania pokazują, że ponad 50% ankietowanych nie wie, jakie są dopuszczalne normy zawartości alkoholu we krwi umożliwiające prowadzenie pojazdów. W Polsce jest to legalne do 0,2 promila, od 0,2 do 0,5 promila prowadzenie pojazdów jest uważane za wykroczenie, a powyżej 0,5 to przestępstwo. Poza tym, że Polacy otwarcie przyznają się, że nie znają przepisów, często nie zdając sobie sprawy również ze swojej niewiedzy na temat rozkładu alkoholu w organizmie. Stąd też wynika fakt, że często decydują się na prowadzenie samochodu rano, na następny dzień po zakrapianej imprezie, kiedy alkomat może pokazywać nawet 0,5 promila. Znikoma jest też wiedza społeczeństwa na temat kar za jazdę pod wpływem alkoholu. Mało kto wie, że termin zatrzymania prawa jazdy można skrócić o połowę, montując w swoim samochodzie blokadę alkoholową. Dzięki temu np. kierowca zawodowy może szybciej wrócić do pracy, co jest szczególnie ważne dla jedynych żywicieli rodziny lub przedsiębiorców prowadzących  działalność gospodarczą.

**Jak powstrzymać pijanych kierowców?**

Bezdyskusyjnie podstawą działań, które powinny prowadzić do zmniejszenia liczby pijanych kierowców na drogach jest edukacja. Swój początek powinna mieć już na etapie uczestnictwa w kursie prawa jazdy. Wciąż jednak ten temat traktowany jest po macoszemu przez większość szkół, ponieważ uznaje się go za oczywisty. Kolejną rzeczą, o której należy pamiętać jest to, że mamy obowiązek obywatelski, aby powstrzymać kierowcę pod wpływem, który jest dla nas (co należy podkreślić) śmiertelnym zagrożeniem. W tym celu powinniśmy zgłosić swoje podejrzenia na policję lub zadzwonić pod numer 112. Mało mówi się również o blokadach alkoholowych, które w realny sposób w połączeniu z edukacją i odpowiednią postawą obywatelską są w stanie wpłynąć na odwrócenie statystyk.

**Czym są blokady alkoholowe?**

W Polsce blokady alkoholowe są mało popularne – wiedza kierowców, ale także policji na ich temat jest znikoma. Mało kto wie, że podstawową funkcją blokad jest uniemożliwienie uruchomienia pojazdu osobie, u której wykryto zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Dzięki blokadzie nietrzeźwy kierowca nie jest w stanie odpalić swojego samochodu, a co za tym idzie, zostaje powstrzymany przed wyjazdem na drogę. „Blokady alkoholowe to narzędzie, które w realny sposób może przyczynić się do zmniejszenia liczby pijanych kierowców na drodze. To system idealny nie tylko dla osób prywatnych, ale też przedsiębiorców, zatrudniających setki kierowców, którzy każdego dnia przemierzają służbowo nawet tysiące kilometrów samochodem. W ciągu roku pijani kierowcy odpowiadają za prawie co dziesiąty wypadek ze skutkiem śmiertelnym. Dzięki takiemu rozwiązaniu jak blokada alkoholowa możemy zmniejszyć ryzyko zagrożenia na drodze, a nawet uchronić wiele ludzkich żyć.” – mówi Rafał Misztalski, prezes AutoWatch Polska.

W 2019 roku do Policji zgłoszono 30 288 wypadów drogowych, w wyniku których rannych zostało 35 477 osób, a śmierć poniosło 2 909. Zgłoszono również 455 454 kolizji. Z winy pijanych kierowców doszło do 1655 incydentów, zmarły 192 osoby. Statystyczny Polak wypił w zeszłym roku 9,78 litrów alkoholu w przeliczeniu na czysty spirytus. Na ten cel wydano 36,6 miliardów złotych.

**Kontakt dla mediów:**

**Agnieszka Starzyńska**Lensomai Communication

PGE Narodowy
Business Link
Al. Ks. J. Poniatowskiego 1
03-901 Warszawa

**M:****a.starzynska@lensomai.com**T: +48 798 496 443